

# Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 3 marek polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczanych w Polsce po 1.20 mk. polskich za jedno-lamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-lamowy wiersz petitowy.

**NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!**

Rok XXX.

Gdańsk na sobotę, dnia 8-go maja 1920.

Nr. 109.

## Polska lista kandydatów

DO KONSTYTUANTY GDANSKIEJ.

Ostatniej soboty odbył się na sali „Bildungsvereinshaus” wiec zwołany przez Naczelna Radę Ludową w Gdańsku. Zagaił go dr. Kubacz. Przewodził pan Kwiatkowski. Sekretarzem był p. Erazm Czarnecki. Ławnikami obrano pp. Bernarda Świtale i Wielocha.

Po przemówieniu dr. Kubacza, w którym wskazał na fałszywą statystykę ludności fabrykowaną w celach przeciwpolskich, a która to statystyka fałszowana sprawiła, że oderwano Gdańsk od Polski. — Po stwierdzeniu faktu, że jeszcze dziś w głowach niemieckich snują się myśli o wojnie z Polską i oderwaniu od niej całego dostępu do morza, wzywał mówca do zjednoczenia, bo dzisiaj jeszcze, kto rozdwa — ten hasła wnosi komunistyczne — i pracuje na korzyść wrogów naszych — tych samych, co to w Pszczółkach mordowali żołnierza polskiego.

Liczne okrzyki „fuj” świadczyły wyjątkowo, jak Polacy gdańscy myślą o Pszczółkach.

Z kolei przeszedł mówca na zadanie tych, którzy zasiadać będą w Konstytucji. A kiedy wspominał, iż wedle tych, co uchwalali projekt konstytucji zabronić nam chcą nawet zakładania szkół prywatnych, to znaczy, że nie wolno by nam było otwierać w Wolnym Gdańsku szkół polskich, wtedy znowu rozległ się na sali okrzyk: „Jak za czasów Bismarcka!”

Wobec tego dr. Kubacz odnośnie do kandydatów oświadczył: Ta osoba, co nie wywalczy nam tego — to ją ukamienować trzeba!

Strach padł i popłoch na kandydatów wobec oświadczenia takiego. I choć było kilku, co koniecznie na listę za wszelką cenę dostać się pragnęli, po oświadczeniu tem jakoś zwątpili. To też kiedy przedłożono listę do zatwierdzenia ostatecznego, mała była tylko opozycja. Głosowało przeciw zaledwie sześciu niezadowolonych. Reszta stanęła jednomyślnie za listą, która brzmi, jak następuje:

1. Dr. Kubacz, lekarz.
2. Jedwabski, sekr. Zjedn. Zaw.
3. Langowski, mecenas.
4. Dr. Panecki, lekarz.
5. Kuhnert, kupiec z Sopotu.
6. Grobelski, inżynier z Westerki.
7. Budzyński, kupiec.
8. Dunst, sekretarz Zjedn. Zaw.
9. Langmesser, nauczyciel.
10. Wieczorkiewicz, redaktor.
11. Wojnowski, posiedziciel z Kleszczewka.
12. Gregorkiewicz Stanisł., rolnik z Pragowa.
13. Abraham, woźny z Oliwy.
14. Brejski Franc., kołodziej.
15. Świąłkowski, architekt.
16. Kalkowski, rolnik z Montowa.
17. Schoenwald, rolnik z Mierzeszyna.
18. Swiniarski, piekarz z Oruni.
19. Wesółowski, kupiec.
20. Świtale, kasjer.
21. Tysarczyk Paweł, kowal.
22. Dr. Ulatowski, lekarz z Sopotu.
23. Labuda, krawiec z Nowego Portu.
24. Zawilowski, formiarz z Wrzeszcza.
25. Gosch, robotnik rolny z Zakonieczna (Zankenschin).
26. Wiewiorowski, bankowiec.
27. Bojanowski, robotnik z Oruni.
28. Ogryczak, stolarz.
29. Stragowski Jakób, kowal z Oliwy.

Kiedy lista ta przeszła. — okrzykami powitano przyjęcie jej, zagłuszając niezadowolonych.

W wolnych głosach zaproponował p. Wieczorkiewicz, aby przedewszystkiem kandydaci postawieni na liście zabrali się do sprężystej agitacji przed wyborami, od których dzieli nas już tylko kilka dni. A przy tej sposobności proponował wybranie komisarza wyborczego. Z proponowanych p. dr. Panecki się zrzekł urzędu tego. Więc obrano p. Kuhnerta polskim komisarzem wyborczym.

## WRZESZCZ

Dnia 9-go maja o godz 4-tej po poł.

urządza

Towarzystwo „Polek”.

**zabawę z tańcami**

w ogrodzie KL. HAMMERPARK

z suto zaopatrzonym bufetem na cel ochrony w Wrzeszczu, na którą nam życzliwych jak najuprzejmiej zapraszamy.

**KOMITET**

Po nawoływaniu do zgody przez p. Rampalskiego, przemówił jeszcze p. Budzyński, zwracając uwagę, jak to Niemcy wygadują na Polskę, bo niby im brak kartofli i maki z Polski. A tymczasem właśnie tymi dniami opowiadał mu jeden z konserwatystów gdańskich — i to człowiek bardzo bliski sprawom żywnościowym w Gdańsku, że na magistracie tyle otrzymali kartofli i maki z Polski, że nie wiedzą, gdzie się podziać.

Tak wygląda rzeczywistość i kretactwa ze strony tutejszej prasy niemieckiej.

Prócz tego dowiedzieliśmy się na tym samym wiecu, że z ust nacjonału niemieckiego wyszło orzeczenie o Pszczółkach, iż kilku naniwłych ludzi buntowało owego żandarma w Pszczółkach, co przy kieliszku dał się nakłonić do zaczepki w żołnierzy polskich, i wreszcie sam przytem życie poświęcił. Odstraszaający przykład, do czego prowadzi pijactwo...!

Składka na cele wyborecze, urządzona pod koniec wiera. przyniosła 213,05 marek niemieckich i 3 marki polskie.

## Przegląd polityczny.

Posel francuski w Berlinie.

PAT. Dzienniki paryskie donoszą, że posłem w Berlinie ma być mianowany Maurycy Herbet, obecny szef sekcji administracyjnej w ministerstwie spraw zagranicznych. Jest on bratem naczelnego redaktora „Tempsa” i autorem wielu dzieł.

Wszechniemiecka polityka w Gdańsku.

PAT. „Kurjer Warszawski” pisze: W ostatnich czasach ujawniło się nowe dążenie wszechniemieckiej polityki w mieście Gdańsku. Autorami tego programu są wszechniemieckie sfery w Gdańsku, oraz berliński urząd dla spraw zagranicznych, którzy proponują przyłączenie okręgu Malborskiego do Gdańska, a nie do Prus Wschodnich, w przypadku przychylnego dla Niemców wyniku plebiscytu. Chodzi im o to, aby przez przyłączenie 4 miast: Malborka, Sztumu, Suszy i Kwidzyna uniezależnić Gdańsk pod względem aprowizacyjnym.

Kontrola pograniczna na Górnym Śląsku.

Komisja międzysojusznicza w Opolu nakazała głównym urzędem celnym obsadzenie linii demarkacyjnej między Górnym Śląskiem i Niemcami silnym kordonem urzędników celnych i strażników granicznych. Gazety niemieckie podnoszą z powodu tego zarządzenia wielki hałas, chcąc upozorować nową krzywdę, jaka się stała ludności niemieckiej. Tymczasem Komisja wydała jedynie zarządzenie, którego wymagało położenie górnośląskich obszarów plebiscytowych. Przedewszystkiem musiano zapobiedz wywozowi żywności z Górnego Śląska do Niemiec. Poza tem bezpieczeństwo Górnego Śląska wymaga, aby linii demarkacyjnej strzeżono tak samo, jak to czynią Niemcy po swojej stronie.

Nowy gwałt bolszewicki.

PAT. (Radjo). Z Władywostoku nadeszła do Tokio wiadomość, że angielski pociąg Czerwonego Krzyża zatrzymano na Syberji. Personal pociągu częścią uwięziono, a częścią rozstrzelano. Pociąg ten wioził urządzenia szpitalne i odzież dla

uchodźców i był przeznaczony dla Irkucka, gdzie panuje największa nędza.

Rozbrojenie Niemiec.

PAT. Sprzymierzeńcy powzięli uchwałę podjęcia kroków w Berlinie w celu zmuszenia Niemiec do skrupulatnego wykonania klauzul traktatu pokojowego, dotyczących się rozbrojenia. W razie odmowy ze strony rządu berlińskiego ustanie dowóz środków żywności do Niemiec.

Powrót jeńców.

PAT. Radjotelegrafem ze Sztokholmu donoszą, że pierwszy transport jeńców francuskich z Rosji w liczbie 125 przekroczył granicę fińską. Jency znajdują się w stanie opłakanym.

Konferencja ambasadorów.

PAT. (Radjo). Konferencja ambasadorów, zebrana pod przewodnictwem Juliusza Cambona w ministerjum spraw zagranicznych, obradowała nad sprawą plebiscytu, mającego się odbyć w Cieszyńskiem. Wobec niepokoju, panujących na tych obszarach, postanowiła rada, że plebiscyt, oznaczony początkowo na dzień 12 maja, odracza się do 12-go lipca. Prócz tego zamierza konferencja wysłuchać Sir Marlinga, pełnomocnego ministra w Kopenhadze i prezesa komisji międzynarodowej, która zorganizowała plebiscyt w Szlezewiku. W związku z tem konferencja zajmie się kwestją granic pomiędzy Danją a Niemcami.

Podział okrętów niemieckich.

PAT. Sir James Craig, zainteresowany w izbie gmin co do podziału okrętów niemieckich, oświadczył, iż okręty niemieckie w ten sposób podzielono, że Anglja otrzymała 130 okrętów, w tem 124 łodzi podwodnych, Francja 40 okrętów, w tem 38 łodzi podwodnych, Japonja 3, Stany Zjednoczone 2, Włochy 7 łodzi podwodnych. Anglja otrzymała nadto w miejsce okrętów zatopionych w Scapa Flow 10 krążowników opancerzonych, 5 krążowników wojennych, 5 krążowników lekkich i 33 kontrtorpedowce. Co się tyczy reszty zatopionych okrętów, mianowicie: 12 lekkich krążowników, 5 kontrtorpedowców, 5 torpedowców, to zastąpienie ich przez inne okręty zależy od tego, jaki wybór uczynią Francja i Włochy pomiędzy okrętami, które w myśl traktatu pokojowego mają Niemcy wydać.

Stany Zjednoczone a rewolucja w Meksyku.

Zdaje się, że Stany Zjednoczone wystąpią zbrojnie wobec rewolucji w Meksyku. Flota amerykańska podobno rozpoczęła już blokadę wybrzeży Meksyku, a 25,000 żołnierzy stoi w pogotowiu do wyruszenia do Meksyku w celu ratowania zagrożonych przez rewolucjonistów źródeł naftowych. „Herald” donosi z Meksyku, że dotychczasowy dyktator Caranza zamknięty jest z częścią wojska swego w Vera-Cruz. Według innych pogłosek Caranza uciekł z Vera-Cruz, a wojsko jego przeszło na stronę rewolucjonistów.

Z Ligi Narodów.

„Temps” donosi, że data zebrania się w Rzymie Rady Ligi Narodów została ostatecznie oznaczona na dzień 14 b. m. Zebranie to będzie ważne, ponieważ na niem zostanie ogłoszone oficjalnie utworzenie Ligi Narodów. Na tej sesji przewodniczyć będzie delegat włoski senator Tittoni. Francja będzie zastąpiona przez Leona Bourgois, Belgja przez Juliusza les Trees, ministra sztuki i nauk. Twierdzą, że przedstawicielem Anglii będzie Balfour. Reprezentowanych będzie 8 państw: Francja, Anglja, Włochy, Japonja, Brazylja, Belgja, Grecja i Hiszpanja. Stany Zjednoczone, jakkolwiek należą do Ligi Narodów, nie będą reprezentowane, ponieważ nie aprobowali traktatu pokojowego.

Ex-cesarz Wilhelm na zamku w Doorn.

Według „Nieuwe Rotterdamsche Courant” byłby cesarz niemiecki przeprowadzić się 12 maja z Amerongen do pałacu Doorn, który kazał sobie zbudować i już jest ukończony.

## Sprawy polskie.

Komunikat sztabu jen. wojsk polskich z 5. 5. 20.

PAT. Na odcinku Dźwiny sytuacja niezmieniona. Na Podolu wojska nasze kontynuują swój marsz na wschód. Nieprzyjacieli cofa się w panice. — Na Polesiu oddział 58 pułku piechoty w energicznym wypadzie zajął wieś Jelań, zdobywszy przytem 8 karabinów maszynowych, materjały telefoniczne i zadał nieprzyjacielowi dotkliwie straty. Na pozostałych odcinkach obustronna działalność wywiadowa.

1-szy zastępca Szefa Sztabu Jen. Kuliński, pułk.

Posiedzenie Sejmu polskiego z dnia 4 maja.

PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego wygłosił marszałek dłuższe przemówienie, w którym między innemi powiedział: „Prowadząc narzuconą nam wojnę, walczymy w pierwszym rzędzie o to, aby nie ciążyła nad nami ciężła zmora nowej wojny w przyszłości. Winniśmy się postarać o takie strategiczne granice, któreby nową wojnę zrobiły nieprawdopodobną. Nie powinniśmy zapominać, że na zachodnim brzegu Dniepru mieszka półtora miliona ludności polskiej, przedstawiającej ogromny kapitał pracy, mienia i inteligencji. Po doświadczeniach ostatnich 2 lat, nie wolno nam zostawić rodaków naszych na pastwę rządu bolszewickiego. Zwycięstwa polskiego ořeżają zbliżają nas szybkim krokiem do tak upragnionego pokoju, do pokoju nie tylko na naszym wschodzie. Jeżeli Europa przyczyniła się do wskrzeszenia Polski, to teraz Polska uratuje spokój Europy całym swoim. Jeden z historyków niemieckich roztrząsający obiektywnie przyczyny niepowodzenia reformy 3 maja i następny upadek państwowości polskiej, powiada, iż Polska upadła dla tego, że sąsiedzi byli bardzo silni. Zróbmy więc Polskę silną. Nasz Sejm jest bezpośrednim następcą Wielkiego Sejmu i nasz Sejm obowiązany jest do opracowania konstytucji, która ma być podstawą solidnego bytu państwowego. Ogromne zadanie wymaga od Sejmu naszego nadzwyczajnej pracowitości. Objęci troską o losy naszej konstytucji, nie zapominać, że bez skarbu i wojska istnieć nie możemy. Mamy dziś wojsko, ale żaden kraj bez uporządkowanego skarbu wojska utrzymać nie może. Sejm nasz winien postarać się o to, aby Rzeczpospolita nasza wydawała tyle, wiele mieć będzie dochodów. Uregulowanie naszej skarbowości wydaje się obecnie niemożliwym wobec spadku waluty naszej, ale ten spadek stać się może błogosławieństwem dla kraju, o ile wszyscy obywatele kraju postarają się o spotęgowanie pracy, a w ten sposób o podwyższenie produkcji. Musimy się zabrać do pracy, trzeba tylko wierzyć i chcieć.

Następnie marszałek odczytał następujący telegram, jaki Sejm ma wysłać do Wodza Naczelnego:

Więści o świetnym zwycięstwie, jakie odnosi żołnierz polski pod Twoim naczelnem dowództwem napawają radosną dumą cały naród polski. Za ten znoyny, krwawy bohaterski trud Wasz, który nas zbliża do tak upragnionego pokoju i kładzie nowe podwaliny pod potęgę państwa polskiego, Sejm w imieniu wdzięcznego narodu śle Tobie Wodzu Naczelnemu i całej polskiej armii serdeczne podziękowanie. (Brawa i oklaski).

Po wyczerpaniu porządku dziennego poseł Gdyk stawia nagły wniosek w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Po uzasadnieniu nagłości zaznacza poseł Gdyk, że Niemcy starają się obecnie wszelkimi możliwymi środkami zmusić między narodową komisję plebiscytową do wydania przepisu, któryby podzielał na wynik plebiscytu w myśl życzeń niemieckich. Dlatego też wzywają oni na Górnym Śląsku do strejku jeneralnego. W odpowiedzi na to robotnicy polscy urządzili dnia 25 z. m. we wszystkich miastach Górnego Śląska manifestacje i wiece, na których uchwalono rezolucję, wzywającą Komisję do wydania sprawiedliwego zarządzenia o plebiscycie. W manifestacjach tych brało udział 200 tysięcy osób. Poseł wnosi wobec tego rezolucję następującą: „Ludność polskiej na Górnym Śląsku a szczególnie robotnikom polskim wyraża Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej za tak patriotyczną postawę i za takie wielkie dla Macierzy swej przywiązanie pełne uznanie i wzywa ich, aby na tem stanowisku aż do ostatecznego połączenia tej ziemi z Rzeczpospolitą wytrwali. Z postawionemi przez ludność górnośląską postulatami Sejm się solidaryzuje i wzywa Rząd, aby w drodze dyplomatycznej poparł te żądania ludności polskiej. Nagłość i przedmiot wniosku uchwalono jednogłośnie wśród oklasków. Na tem posiedzenie zakończono. Następne posiedzenie w piątek, 7 b. m.

Wyniki wyborów w obwodzie Grudziądzkim.

PAT. Gazety poznańskie donoszą z Grudziądza: W II okr. wyborczym obliczono 4 maja do godz. 5 po południu następujące rezultaty: Ogółem ilość oddanych głosów wynosi 71,102, z tego 49,100 polskich, zaś 22,002 niemieckich. Lista nr. 1 (Narodowe Stronnictwo Robotnicze) otrzymała 33,000 głosów; lista nr. 2 (niemiecka) 16,000; lista

nr. 3 (Związek Ludowo-Narodowy) 10,000. Lista nr. 4 (niemiecka partja demokratyczna, socjalno-demokratyczna i centrowa) 6,000 głosów. Lista nr. 5 (Polskie Stronnictwo Ludowe na Pomorzu) 752 głosy; lista nr. 6 (Polska Partja Socjalistyczna) 550; lista nr. 7 (Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe Kulerskiego) 1800; lista nr. 8 (Stronnictwo Mieszczańskie) 2,800 głosów. Lista nr. 10 (Narodowe Stronnictwo Robotnicze) 200 głosów.

Ofensywa polska na froncie bolszewickim.

PAT. (Haves). „Petit Parisien“ podaje następujące szczegóły, dotyczące ostatniej ofensywy polskiej: Armja polowa Marszałka Piłsudskiego stoi przed bramami Kijowa. Jest to następstwo zerwania układów pokojowych, wszczętych w połowie marca, a zerwanych przez rząd moskiewski przez nieprzyjęcie Borysowa jako miejsce rokowań pokojowych. Marszałek Piłsudski konstatował koncentrację wojsk czerwonych na całym froncie polskim, szczególnie na odcinku południowym. Wtedy zdecydował się wziąć w swe ręce inicjatywę i ugrupować 17 dywizji w okolicach zagrożonych, zapewniając sobie równocześnie współdziałanie Republiki Ukrainskiej, której większa część była zajęta przez wojska czerwone. Jego front bojowy rozciąga się od Prypeci na północy aż do Dniestru na południu. Jeżeli Marszałek Piłsudski osiągnął to świetne zwycięstwo, zawdzięczać to należy tej okoliczności, że wielka ilość Ukraińców powstała przeciwko bolszewikom. Następstwa tej ofensywy będą miały poważne znaczenie dla Wschodu Europy.

Prace Komisji granicznej na ukończeniu.

PAT. Powołana do życia w lutym r. b. komisja mieszana, mająca ustalić północno-zachodnie granice Polski, jest już u kresu swych prac.

W skład komisji wchodził: imieniem rządu angielskiego pułk. Bogier, który pełnił funkcję przewodniczącego komisji; imieniem rządu francuskiego pułkownik Gardau; imieniem Włoch pułkownik Tonnini; imieniem Japonii major Sakaro Togahassi. Także obie strony bezpośrednio interesowane: Polska i Niemcy miały swych przedstawicieli w komisji. Reprezentantem rządu polskiego był wydawca i redaktor „Gazety Grudziądzkiej“ p. Wiktor Kulerski, jego zastępcą był pułk. Skoryna. Przedstawicielem Niemiec był major Schickfuss. Komisja obrała siedzibę w Chojnicach, skąd odbyła szereg podróży na linię graniczną celem najdokładniejszego zbadania faktycznego rozmieszczenia ludności polskiej i niemieckiej na wyznaczonej traktatem wersalskim linii demarkacyjnej. Linja ta jak wiadomo była w wielu miejscach dla Polski niekorzystna. Energicznym zabiegiem komisji polskiej należy zawdzięczać, że komisja graniczna zmieniła linię demarkacyjną w licznych punktach na korzyść Polski. I tak: na odcinku Piła udało się odzyskać dla Polski ogromną przestrzeń lasu i 5 wielkich wsi. W odcinku Złotowskim uzyskano wielkie bory Lutoskie, prawie cały las Jazdrowski i szereg wsi. W odcinku Człuchowskim przylączono do Polski większą część olbrzymiego boru Eisenbrick oraz cały szereg wsi. Są to sukcesy bardzo poważne i pod każdym względem korzystne dla Polski. Reprezentanci rządu niemieckiego zgłosili u przewodniczącego komisji protest przeciwko tym zmianom linii demarkacyjnej. Protesty niemieckie zostały jednak przez Komisję odrzucone. Z odcinka Piłskiego Niemcy wycofali już swoje wojska i władze, z innych odcinków wycofają się niebawem. W ten sposób północno-zachodnią granicę Polski należy uważać za ustaloną. Do wytyczenia pozostała jeszcze tylko ta część granicy, która została już ustalona traktatem wersalskim i biegnie dawną granicą administracyjną niemiecką między Prusami Zachodniemi a Pomorzem. Zabiegi p. Kulerskiego o zmianę granicy w myśl interesów Polski i na zasadzie rozmieszczenia ludności polskiej spotkały się ze szczególną życzliwością włoskiego członka Komisji pułkownika Tonnini.

Głosy prasy zagranicznej o ofensywie polskiej.

PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Londynu: „Temps“ przypisuje ostatniej polskiej ofensywie wielkie znaczenie i wyraża zdanie, iż wywrze ona znaczny wpływ na obecne położenie w Europie Wschodniej.

PAT. Prasa francuska wyraża radość z powodów działań wojennych armji polskiej, prowadzonych przez Wodza Naczelnego Józefa Piłsudskiego. „Przedwczesne byłoby może twierdzenie, że pogrom, który poniosła armja czerwona, pociąganie za sobą rychły upadek Lenina i Trockiego, jednak następstwem wojennych sukcesów Polski jest usunięcie bolszewików z Europy centralnej. Marszałek Piłsudski oddał świeżo Europie przysługę taką, jak ongiś Sobieski.“

Trocki grozi Polsce.

PAT. Biuro Korespondencyjne donosi iskrowo z Moskwy: Trockie oświadcza w „Izwestjach“, że obecnie musi się rozpocząć nieublagana walka przeciwko Polsce, która zadecydować powinna o losach obu państw. Do zaniepokojenia, zdaniem Trockiego, niema powodu, ubolewania godnym jest tylko fakt, że armje pracujących

będą musiały być zamienione na armie walczących.

Król angielski przesyła Polsce telegram z życzeniami.

PAT. „Kurjer Polski“ donosi: Z powodu polskiego święta narodowego król angielski stosował do Naczelnika telegram gratulacyjny, w bardzo serdecznym tonie, w którym obok życzeń wyraża przekonanie o świetnej przyszłości Polski.

Stosunki z Rosjanami zamieszkałymi w Polsce.

PAT. „Warszawskie Słowo“ zamieszcza artykuł, w którym wyraża przekonanie, że Rzeczpospolita posiadać będzie dość liczną rosyjską mniejszość narodową, ta mniejszość winna celem lojalnego spełnienia swych obowiązków wobec państwa polskiego, poczynić specjalne zabiegi dla usunięcia uprzedzeń Polaków i zawiązania prawnych organizacji dla obustronnej pracy.

Praca dla robotników polskich w Danji na razie niemożliwa.

PAT. Ministerstwo pracy i opieki społecznej donosi:

Poselstwo polskie w Kopenhadze zawiadomiło ministerstwo pracy i opieki społecznej, że wedle doniesienia duńskiego wydziału krajowego dla spraw robotników sezonowych, rząd duński zmuszony jest zrezygnować w roku bieżącym ze sprowadzenia robotników polskich do Danji ze względu na stosunki polityczne w Danji i zatargów tamtejszych pracodawców z organizacjami robotniczymi.

Delegacja niezależnych socjalistów genewskich w Łodzi.

PAT. Jak donoszą dzienniki łódzkie, przybyła do Łodzi z ramienia Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego delegacja niezależnych socjalistów genewskich. Delegacja ta wobec oszczerczej kampanji niemieckich pism, prowadzonych przeciwko Polsce, ma na celu dokładne zaznajomienie się ze stosunkami panującymi w naszym kraju.

Wszystkie państwa neutralne gotowe pomóc Polsce.

Biuro korespondencyjne donosi z Paryża, że na konferencji w sprawie zapomogowych kredytów dla Polski i innych państw Europy środkowej, wszystkie państwa neutralne wyjawily gotowość starania się wspólnie z państwami koalicji o środki żywności i o surowce dla tych krajów. Obradowano również z zadowalającymi wynikami nad sposobem udzielania kredytów, nad ich zabezpieczeniem i wspólną działalnością pomocy.

Połączenie telefoniczne Polski z G. Śląskiem.

Połączenie telefoniczne Polski z Górnym Śląskiem będzie uruchomione w najbliższej przyszłości na linjach Kraków-Katowice, Warszawa-Opole przez Częstochowę, Sosnowiec, Katowice, Poznań-Katowice.

Ograniczenie wyszynku alkoholu w Polsce.

W Sejmie polskim przeszła w trzecim czytaniu ustawa o daleko idących ograniczeniach wyszynku alkoholu w Polsce. Odnosi się to przede wszystkim do wsi. Liczba karczem będzie zmniejszona w ten sposób, że jedna karczma ma przypadać na 2500 mieszkańców.

Ustawa przewiduje ograniczenie podawania alkoholu dla młodzieży niżej lat 18, dla uczniów szkół niższych i średnich bez względu na wiek, w kantynach wojskowych, dalej w restauracjach kolejowych, w domach ludowych, kółkach rolniczych, w gmachach użyteczności publicznej, wobec tego i ze Sejmu będzie usunięty bufet alkoholowy.

Na niedzielę szynki mają być zamykane od godziny 3 po południu w sobotę do godziny 10 rano w poniedziałek. Ograniczenie to odnosi się również do światł urzędowych, niekościelnych. Również w czasie odpustów i targów karczmy będą zamykane.

Ustawa przeszła w trzecim czytaniu i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Giełda walutowa z dnia 4-go maja.

PAT. Ruble carskie (po 100 i 500) 227,50—236,50—235. Ruble dumskie (po 1000) 52,25—56,50—56. Franki francuskie 12—12,05. Funtyszterlingi 770—755—766. Dolary Stanów Zjednoczonych 186,50—186—184. Dolary kanadyjskie 144—145,50—144,50. Leje rumuńskie 3,05—3,16—3,13. Marki niemieckie (po 1000) 330—333—331. Marki niemieckie (po 100) 318—332.

Czeki na Berlin 333—343—342, czek na Londyn 775—760.

Akcje: Starachowice 10,000. Rudzki 3200. Żerardów 8100. Lilpopy 4200. Cukrownie 6200. Bank Handlowy 1825.

Sprawozdanie z giełdy w dniu 5-go maja.

PAT. Obroty bardzo duże i ożywione. Marki niemieckie bardzo mocne, akcje również się wzmocniły. Ruble carskie 230, dumskie (po 1000) 54,50. Franki francuskie 12. Funtyszterlingi 775. Dolary Stanów Zjednoczonych 185. — Czeki na Berlin 358 na Nowy York 191. — Akcje. Starachowice 10300. Żerardów 8100. Lilpopy 4350. Ruczki 3300. Borkowski 4450. Bank Handlowy 1875. Bank Wschodni 1700.

Zamknięcie giełdy: Ruble carskie (po 100) 227—228. Ruble carskie (po 500) 234—230—231,50. Ruble dumskie (po 1000) 54,50—55—54,50. Ruble dumskie (po 250) 44—43—43,50. Franki francuskie 12—12,15. Funt sterlingi 762,50. Dolar Stanów Zjednoczonych 184—187,50—185,75. Dolar kanadyjski 145,50—147,50. Leje rumuńskie 3,10—3,00. Marki niemieckie (po 100) 340—350—345.

Czeki na Paryż 12—12,55—12,30, na Szwajcarię 36,20—36,55—36,30, na Londyn 770—785—780. na Nowy York 190—194, na Mediolan 9,50, na Berlin 350—355—360.

Akcje: Starachowice 1300. Lilpopy 4350. Rudzki 3300. Żerardów 8100. Zwiercie 6700. Berkowski (koplety) 4450. Bank Handlowy 1875. Bank Wschodni 1700.

## Wiadomości potoczne

Gdańsk. Liczba bezrobotnych wynosiła dnia 1 maja 7214 mężczyzn i 1540 kobiet. Miejsc wolnych było dla mężczyzn 52 i dla kobiet 86.

— Począwszy od 1 maja r. b. ustanowione zostały następujące ceny za bydło rzeźne: za woły 225—300 mk., za cielaki 275—350 mk., za owce 225—325 mk., za świnię 450—500 mk. Cena rożnie się za 50 kg. żywej wagi przy odbiorze z chlewa. Za gorsze gatunki cena według umowy. Podane ceny ważne są przy wypłaceniu gotówki przy odbiorze, za koszt transportu dalszego nie wolno brać dokładki. Wyznaczone ceny uważane są jako najwyższe ceny dla producentów, wszelkie inne umowy dotyczące ogonowego, kosztów ładowania itd. przez które wyznaczone ceny byłyby przekroczone, podlegają karze. Bydło na rzeź wolno sprzedawać tylko urzędowi gospodarczemu w Gdańsku lub też pełnomocnikowi tegoż. Wagę zwierząt należy stwierdzić na miejscu ładowania, o ile innej umowy nie zawarto. Zwierzęta winny być ważone na czczo, a zatem takie, które 12 godzin przed ważeniem nie dostały paszy ani napoju. Jeśli zwierzęta otrzymały paszę, natenczas należy od wagi odebrać 5 procent. Zwierzęta, które zostały napasione ponad miarę, może kupujący nie przyjąć. — Upoważnione do zakupna bydła osoby odciążać będą od 1 maja r. b. począwszy przy zakupnach od ceny za bydło 8 mk., za świnię 5 mk., za cielaki 2,50 mk. za owce 2 mk., a zrekna się za to pretensji do zastrzeżenia odpowiedzialności sprzedającego za błąd bydła, z wyjątkiem tych błędów, które naumyślnie zamilczano. Rozporządzenie prowincjonalnego urzędu podziału mięsa (Provinzialfleischstelle) z dnia 2 sierpnia 1919 r. zostało zniesione.

— Karty na chleb i makę, które wydane zostaną w sobotę i na początku przyszłego tygodnia winny odebrać piekarze i handlarze maki z urzędu kart żywnościowych przy Pfefferstadt 33—35 i to firmy od liter A—K w piątek, dnia 7-go, i od liter L—Z w sobotę, dnia 8-go b. m.

Szemud, pow. wejherowski. W obwodzie głosowania w Szemudzie oddano głosów ogółem 1060. Na listę 1 głosów 89; na listę 2 głosów 899; na listę 3 głosów 26; na listę 7 głosów 46.

Toruń. „Gazeta Toruńska“ donosi: Gdy na posiedzeniu rady miejskiej, podczas obrad nad spolszczeniem nazw ulic, zabrał głos radny Gordon, przemawiając po polsku, prezes rady miejskiej Kitzler przerwał mu słowami: Die Amtssprache ist hier deutsch! (językiem urzędowym jest tu niemiecki). Takie odezwanie się prezesa rady miejskiej jest oczywistą prowokacją ludności polskiej. Czas najwyższy, aby obecna polakożerca rada została rozwiązana.

Poznań. W dniach 8 i 9 maja br. odbędzie się tutaj 1-szy dzielnicowy zjazd delegatów Zw. Ludowo-Narodowego na sali Ogrodu Zoologicznego. Na porządku obrad referaty polityczne Dr. Mariana Seydy, p. St. Głabińskiego, red. Bolesława Marchlewskiego, prof. Taylora i Gabriela Bałickiej. — Wszelkich informacji co do zjazdu udziela Sekretariat dzielnicowy Zw. Lud.-Nar. (Poznań, plac Nowomiejski 1).

— Jajecznice na bruku poznańskim spowodowała swawola chłopców, wiozących na wózku ręcznym jaja na targ. Na gładkim asfalcie w okolicy Teatru Wielkiego, blisko żydowskiego lazaretu zachciało się chłopcom zjechać na wózek jak na ślizgawce, co miało ten fatalny skutek, że wózek wraz z chłopcami się wyrzucił, a jaja wysypały się na ulicę i potłukły.

Rudy w Rybnickim. (Napad i obrabowanie włóściańskiej kasy pożyczkowej). W nocy na zeszły piątek wdarło się 3 bandytów do mieszkania kasjera tutejszej kasy włóściańskiej. Bandyci przyłożyli kasjerowi p. Murze rewolwer do piersi i zażądali wydania wszystkiej gotówki. Kasjer został zmuszony kasę wertheimowską otworzyć i bandyci zabrali 10 tysięcy marek oraz 450 marek jego własnych pieniędzy. Domagali się wydania złożonych kilka dni przedtem 50 tysięcy marek, ale tych już w kasie nie było, zostały odesłane do kasy głównej. Bandyci byli zamaskowani, ale całe postępowanie ich wskazuje, że napadu i rabunku musieli dokonać ludzie obeznani z miejscowymi stosunkami.

Racibórz. 18-letni ślusarczyk J. zakochał się na umór w pewnej pannie. A ponieważ to jeszcze i za młody i niedojrzały, więc amantka dała mu kosza. Tę zniechęcając tak sobie nasz bohater wziął do serca, że postanowił się otruci; wypił jakiegoś rozczyń, ale domownicy na szczęście zauważyli niedosłusznego samobójcę i odwieźli go do szpitala.

Hamborn. Przed kilku dniami został pewien ochotnik pułku strzelców „reichswehry“ przez pewną niewiastę zwabiony do kolonii, tam przez kilku ludzi napadnięty, rozbrojony i wrzucony do piwnicy. Tam musiał całą noc przepędzić i zdołał na drugi dzień przed południem zbiedz. W piwnicy odkrył ciepłe jeszcze zwłoki. W rachubę wchodzący mordercy zostali aresztowani. W zwłokach rozpoznano urzędnika policji bezpieczeństwa.

Monaster. Jednej z ostatnich nocy skradli włamywacze z kasy dworca kolejowego 350 tys. marek, przeznaczonych na wypłatę.

### SEKRETARIAT

Naczelnej Rady Ludowej na Wol. M. Gdańsk mieści się teraz przy Poggenpfuhl Nr. 11 w Ochronce — dom ogrodowy.

BIURO otwarte CODZIENNIE z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 1 w południe.

Naczelną Radę Ludową na W. M. Gdańsk.

BIURO KOMITETU WYBORCZEGO

znajduje się przy Ochronce

UL. POGGENPFUHL 11.

Tel. nr. 1781 i 1161.

Tel. nr. 1781 i 1161.

Wystawa narzędzi okrucieństw hajdamackich. We Lwowie w oknie pewnego sklepu na placu Marjackim wystawiono na widok publiczny liczne fotografie ofiar polskich rozbewstwień dziczy hajdamackiej i narzędzia, którymi w dobie okupacji wschodniej Małopolski ukraińscy oprawcy męczyli ludność polską. Mieszczą się wśród tych narzędzi druczane nahaże ukraińskie, sporządzone prymitywnie, jak u dzikich ludów, ale z tem szatańskim obliczeniem, aby męka, zadawana ofierze, była jaknajwiększa i najbardziej bolesna, dalej młotek ze sprężynowym trzonkiem do łamania czaszek itp. narzędzia, używane przez hajdamackich zbirów w dalekie już lata posuniętego wieku dwudziestego. Przed oknami wystawowemi stają tłumy ludzi i oglądają wśród nadzwyczajnego oburzenia owe narzędzia tortur ukraińskich. Krew wprost ścina się na ich widok, jak niemniej fotografii zmasakrowanych i zgruchotanych ciał ludzkich. I to musieli przecierpieć Polacy we własnym kraju, we własnym swym domu! Podobna wystawa powinna być urządzona w jakimś większym mieście europejskiem, a treść jej przemówiłaby dobitniej, niż wszelkie delegacje dyplomatyczne lub wielkoarkuszowe protesty.

Jak się obecnie należy odżywiać? Jedna z poznańskich gazet umieszcza następujący artykuł Dr. Chodeckiego:

Co jeść? Wszystko droższe z dniem każdym. Nawet dochody ludzi zamożnych nie wystarczają na pokrycie najpierwszych potrzeb życia. P. Eugeniusz Sokołowski w swojej interesującej pracy p. t. „Szkoła a głód“ dzwoni na alarm, że niebezpieczne dla polskiego społeczeństwa do szkół, nie odżywia się należycie, formalnie głód cierpi, wskutek tego nie rozwija się należycie umysłowo i fizycznie, nie czyni dostatecznych postępów w nauce, a w końcu staje się pasetwą gruźlicy. Nie mamy obecnie mięsa, iaj i cukru, który jest źródłem energii i siły mięśniowej, a ostrzedz muszę, że sacharyna w większych ilościach jest stanowczo szkodliwa, jest trucizną dla naszego organizmu i bez niej obywać się należy. Ludzie tak szybko się dziś starzeją, tak źle wyglądają, a liczba przestępstw i zbrodni zwiększa się równolegle do zwiększania się cen chleba i najpierwszych produktów żywnościowych. Niewesoła więc przyszłość nas czeka: fizyczne i moralne zwyrodnienie. Ale mam dzisiaj i słówko pociechy dla czytelnika.

Gdy państwa zachodnie zaczęły grozić Niemcom osaczeniem i głodem, uczeni niemieccy wzięli się pilnie do pracy, aby dokładnie zbadać, czy podane normy żywnościowe są rzeczywiście niezbędne dla naszego organizmu, czy nie może on pozostać w równowadze przy mniejszej ilości pożywienia a zwłaszcza mięsa? I oto dokładne badania i doświadczenia robione przez czas dłuższy na ludziach wykazały niezbicie, że organizm nasz zadowolić się może połową tej ilości mięsa, jaką dotąd przepisywała higiena jako minimum. Nic cierpi przytem jego sprawność fizyczna ani umysłowa i nie traci na wadze. Nadmiar pożywienia a mięsa jest stanowczo szkodliwy dla naszego organizmu, wytwarzają się bowiem szkodliwe produkty rozkładu, które zatrzymują krew naszą i powodują te ciężkie choroby, wynikające z wadliwej przemiany materii jak podagra, reumatyzm chroniczny, i cierpienia naczyń krwionośnych. Polacy spożywali zawsze nadmiar mięsa i dlatego zapadali zawsze na te choroby, zostawiając ogromne sumy w Karlsbadzie i Marienbadzie.

Dla zdrowia i siły człowieka wystarcza mała ilość mięsa raz dziennie, a nawet możemy

obyć się przez czas dłuższy zupełnie bez mięsa i to bez uszczerbku dla naszego zdrowia, gdy funt kosztuje 20 marek. Gdy ludność poprzestanie na minimalnych ilościach mięsa, cena jego wkrótce spadnie. Zwłaszcza dla ludzi starszych z leniwą już wymianą materii nadmiar mięsa jest stanowczo szkodliwy, tutaj wskazane jest pożywienie roślinno-mleczne. I lekarze niemieccy zaczęli na podstawie swoich badań i poszukiwań poczynionych głównie na ludności w Hamburgu, uspokajać wystraszone rzesze, by się nie bały wygłodzenia, człowiek bowiem istnieć może doskonale i spełniać pracę przy bardzo małych ilościach mięsa, a nawet bez niego. Dr. Stille słusznie zwraca uwagę na tę okoliczność, że w czasie wojny, gdy większość ludzi ma podrażniony układ nerwowy, pożywienie mięsne jest tem szkodliwsze, jako drażniące nerwy.

Dzieciom zamiast mięsa należy dawać większe ilości mleka, grochu, również bardzo pożywne. Dawniejsze zasady dietyki przepiswały jako normę pożywienia dziennie: 150 gramów mięsa, 500 gramów pokarmów mącznych i 50—68 gramów tłuszczu. 150 gramów mięsa odpowiadają funtowi, gdy tymczasem najnowsze badania i spostrzeżenia wykazały dowodnie, że człowiek może poprzestać na 50 gramach mięsa dziennie, byleby ono było dobre i świeże. Przed koniną stanowczo ostrzegamy, zabijają bowiem po większej części konie stare i chore. Nawet rosół uważany przez ogół jako bardzo pożywny, stanowczo pożywny nie jest, a jest tylko podniecającym nasze nerwy, co obecnie bynajmniej wskazanem nie jest. Przy obecnych trudnościach wyżywienia się, nie należy wyczerpywać organizmu przez ruch nadmierny i długo sypiać.

W roku 1917 ukazała się praca uczonego amerykańskiego Russel'a Chittenden'a, który na zasadzie swoich licznych i długich badań doświadczałnych stwierdził, że dla człowieka średnio pracującego i w średnim wieku wystarczy dziennie 40—50 gramów mięsa. Dawniejsze większe ilości są zbyteczne, a nawet szkodliwe.

## Wiec przedwyborczy

na parafie św. Wojciecha (St. Albrecht, Praust, Gute Herberge i t. d.) odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m. zaraz po nabożeństwie na sali pana Mertensa, Św. Wojciech, Hauptstrasse.

Obowiązkiem każdego Rodaka jest na wiec ten przybyć.

Komitet Wyborczy.

## Wielkie zebranie instrukcyjne

dla mężów zaufania czynnych przy wyborach odbędzie się

W SOBOTĘ, DNIA 8 MAJA 1920

wieczorem o godz. 7 na salce Ochronki w Gdańsku, ul. Poggenpfuhl 11.

Wszystkich mężów zaufania i podkomitety wyborcze z Gdańska, N. Portu, Wrzeszcza, Sielca, Orunji i t. d., Oliwy, Sopotu prosimy, by na zebranie to przybyli w komplecie i punktualnie.

Komitet Wyborczy na W. M. Gdańsk.

Czyżewski, prezes.

Kuhnert, komisarz wyborczy.

## Zebrania Towarzystw

odbędzie się:

W Gdańsku: Oddział Sportowy Sokoła. Ćwiczenia w niedzielę, 9 bm. o godz. 9 przed południem na placu lotniczym we Wrzeszczu.

W Gdańsku: Posiedzenie Związku Urzędników pocztowych Polaków na Pomorzu. Warmię i Mazury w niedzielę, 9 b. m. o godz. 3 w lokalu p. Kubickiego, am Brausenden Wasser 5.

W Gdańsku: Tow. Młodzieży żeńskiej w niedzielę, 9 bm. o g. 5 wiecz. w Ochronce.

W Gdańsku: Próba Tow. Teatralnego w poniedziałek, 10 maja o godz. 7 wiecz. w „Gazecie Gdańskiej“. Przybycie wszystkich amatorów konieczne.

W Gdańsku: Polski Związek Kolejowców urządza kursa czytania i pisania po polsku. Zgłoszenia przyjmują: druh Michalak, Engelscher-Damm 18 i druh Chojnacki, Stiftswinkel 10. O jaknajwiększy udział prosi — Zarząd.

W Kłodawie: Tow. Ludowego w niedzielę, 9 maja zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu.

W Wielkich Trąbkach: Tow. Ludowe w niedzielę dnia 9 maja na sali p. Preissa zaraz po nabożeństwie.

W Wielk. Kacku: Tow. Ludowego w niedzielę, 9 bm. o godz. 4 po poł. na sali p. Czastkiego.

W Chwaszczynie: Tow. Ludowego w niedzielę, 9 b. m. zaraz po nabożeństwie w sali p. Ant. Litwina.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

# REUNION

urządza

w sobotę, dnia 8-go maja rb.

W SOPOCIE

w „Centralhotel“ przy ulicy Morskiej

Związek Handlowców

Filja w GDAŃSKU.

Bilety nabywać można za okazaniem zapreżowania. w Dzienniku Gdańskim i Gascie Gdańskiej, oraz przy wejściu na salę.

Cena wejścia dla nieczłonków mk. 10, dla członków mk. 6,— Początek o godz. 8 wiecz.— Otwarcie kasy o godz. 7 wiecz. O liczny udział prosi

KOMITET.

Dobrze pielęgnowane pła itd.

## POLSKO - POMORSKA DYREKCJA KOLEJOWA GDAŃSK

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż mamy do rozdania w drodze publicznego przetargu 40 000 sztuk sosnowych podkładów kolejowych.

Zarys warunków nabyć można w Polsko-Pomorskiej Dyrekcji Kolejowej, Gdańsk, pokój nr. 144 za mk. 10,— Zgłoszenia narażają się nadsyłać w zamkniętej kopercie zaopatrzonej w napis

„Angebot auf Eisenbahnschwellen“ przed otwarciem terminu do Polsko-Pomorskiej Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku. Otwarcie zgłoszeń nastąpi dnia 1 czerwca br. o godz. 11 przed połudn. w pokoju 226 wyżej wspomianej dyrekcji. Obecność zgłaszających się interesentów jest pożądana.

Członków naszych i deponentów z Polski sa-  
wiadamy niniejszem, iż otworzyliśmy z dniem  
1 maja rb. w domu Wgo księdza Jasińskiego

recepturę banku w Gdyni.

Receptura w Gdyni zatwierdza wszelkie czyn-  
ności w naszym imieniu i nasz rachunek, przy-  
muje i wypłaca depozyty, udziela pożyczek,  
wymienia pieniądze itd.

**BANK LUDOWY W SOPOCIE.**

CHANGEL' AGENT. CHANGING MONDY.

**KANTOR WYMIANY**

i KOMISOWY

Breitgasse 105 **H. SENDOWSKI** Telefon 1785

Kapoci sprzedawca pieniędzy polskich i zagranicznych.  
Towary na komisję.

## ŚWIERZBĘ

USUWA W CIĄGU TRZECH DNI

MYDLANA 1143

„MAŚĆ P-ra HEBDY“

uznana przez powagi lekarskie. Łatwo się wciera,  
ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała,  
z łatwością się mywa wodą. Łądać w aptekach  
i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebda“  
z świerzbem na stykiesz. Słoiki na 1—8—12  
osób. Tow. H. Hebda i S-ka, Warszawa, Elektro-  
ralna nr. 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzby  
i parea „Ekwol Hebda“ Reprezentacja na  
Księstwo Poznańskie firma BIVETTA, Plac Dzielowy.

Zarząd Kolei Państwowych w Mińsku Litew-  
skim potrzebuje dla urządzenia warsztatów: 7 to-  
karni (1—1500—3000 mm., h—150—450 mm.),  
2 tokarni dla obtaczania kół parowozowych i wa-  
gonowych, frezarkę uniwersalną (dużą), 2 heblar-  
ki poziomo (1—1000—2000 mm.), 2 schablarki  
(1—500 mm.), sztos-maszynę (skok 600—800 mm.),  
przrząd do nacinania bolców, 2 gwinciarki dla  
mutter, 2 toczki szmerglowe (d—300—500 mm.),  
4 toczki piaskowe (d—500—1000 mm.), przrząd  
do rżnięcia żelaza i przebijania dziur, młot paro-  
wy I—1,5 ton, 2 przrządy do czyszczenia rur  
płomiennych, przrząd do tarcia farby, przrząd  
do roztaczania cylindrów (przenośny), tokarnię  
nożną, wagi do określenia wytrzymałości sprę-  
żyn, kompl. wagę dla określenia obciążenia osi,  
6 motorów elektrycznych (I na 65 H. P., I na  
30 H. P., 3 po 20 H. P., I na 5 H. P.), 4 kompl.  
winda BEKIERA (2 po 60 ton, 2 po 45 ton), siedm  
bloków (3 po 5 t., 4 po 3 t.), 4 płyty do szabro-  
wania, aparat autogenowy do szwajcowania i in-  
ne urządzenia mechan., oraz narzędzia. Cenniki  
i oferty ze wskazaniem cen i terminu dostawy  
nadsyłać według adresu: Mińsk Lit., ul. Sierpu-  
chowska, Wydział Mechaniczny Poddyrekcji  
P. K. P.

Niniejszem donosimy uprzejmie, że z dniem  
dzisiejszym przenieśliśmy biura nasze do budynku  
przy ulicy

**Gr. Wollwebergasse 23**

co prosimy przyjąć do last. wiadomości. 1179  
„REKLAMA POLSKA“ E. A. Oddział Gdański.

## Zakład malarski

nowo otworzony.

Wykonanie wszelkich prac malarskich, dekor-  
acja pokoi i malowanie stylów firmowych.

**Lewandowski**

GDAŃSK, Gartenstrasse 2. 1174

## Biuro moje

znajduje się obecnie przy

**Rynku Drzewnym (Holzmarkt) 27-28**

na rożniku Staromiejskiej Grobli. 1182

**Kurowski**

adwokat i notariusz.

Unter Bezugnahme auf die Anordnung des Wirt-  
schaftsamt für das Gebiet der Freien Stadt Danzig  
vom 24. April 1920 werden hiermit als Vertrauensmän-  
ner für die Ablieferung von Schlachtvieh bestellt:

1. für die Kreise Danzig Stadt,  
Danzig Höhe, Danzig Niederung  
und Zoppot Stadt die Viehhändler  
Franz Scheibke und Johannes Alter  
aus Danzig,

2. für den Kreis Grosserwerder  
die Viehverwertungsgenos-  
schaften in Neuteich u. Tiegenhof.

Die vorgenannten Händler und Genossenschaften  
sind diejenigen Stellen, an die sämtliches im Freistaat-  
gebiet anfallende Schlachtvieh durch die mit Ausweis-  
karten der Bezirksfleischstelle des Wirtschaftsamt  
versehene Aufkäufer abzuliefern ist.

DANZIG, den 1. Mai 1920.

1172

## Wirtschaftsamt

für das Gebiet der Freien Stadt Danzig,  
Bezirksfleischstelle.

Elektryczność i gaz

Wodociągi

Kanalizacje

Centralne

ogrzanie

Telefon 2622  
Gdańsk, Breitengasse 12  
Wszelkie  
reparacje  
własnych  
warsztatach.  
Pierwsze polskie  
przedsiębiorstwo instalacyjne.

Przepisy wykonawcze

dotyczące gospodarki skórmi surowymi.  
Na podstawie art. 3-ciego rozporządzenia  
z dnia 24 kwietnia 1920 r. w sprawie surowych  
skór (Dziennik Urzęd. str.) Departament Prze-  
mysłu i Handlu wydaje następujące przepisy wy-  
konawcze:

Art. 1.

Z chwilą uboju zwierzęcia skóra podlega za-  
jęciu i musi zostać w ręce do dyspozycji ko-  
misjonera upoważnionego do skupu skór w obrę-  
bie danego powiatu lub miasta.

Art. 2.

Komisjoner zobowiązany jest prowadzić do-  
kładne książki i numeracje skór, z których wy-  
nikać powinno: dostawca, dzień odbioru, waga,  
gatunek i uszkodzenie skóry. Komisjoner zobo-  
wiązany jest co 1-go i 15-go każdego miesiąca,  
przesyłać Urzędowi Rozdzielczemu sprawozdanie  
o zapasach, wpływie i rozchodach skór.

Art. 3.

Urząd Rozdzielczy wyznacza komisjonerowi  
miejsce dostawy skór, do którego dostawa win-  
na bezwzględnie nastąpić.

Art. 4.

Niniejsze ogłoszenie wchodzi w życie z dniem  
ogłoszenia. (1170)

Poznań, dnia 27 kwietnia 1920 r.

Naczelnik Wydziału Handlowego.  
(podp.) Inż. E. Milwicz.

Szef Departamentu Przemysłu i Handlu.  
w z. Dr. St. Rosiński.

## Pocztówki!

## Pocztówki!

Otrzymaliśmy świeżą przesyłkę pocztówek  
polskich

z widokami Gdańska i polskim orłem.

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykona-  
niu, sztuka tylko 20 fen., 6 rozmaitych pocztówek  
1,20 mk.

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 50 fen.

Ponieważ salizok obecnie wysyłać nie wol-  
no, należy przy zamówieniu nadesłać należność  
naprzód.

**Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.**

## OGŁOSZENIE.

Zapowiedziana na dzień 11 maja aukcja ba-  
ranów w Bydgoszczy z powodu trudności trans-  
portowych odbyć się nie może. Natomiast prze-  
widuje się taką aukcję na początek czerwca w  
Poznaniu. (1175)

Wielkopolska Izba Rolnicza.

## ROZPORZĄDZENIE

dotyczące surowych skór.

Art. 1.

Zajęciu podlegają na całym obszarze byłej  
Dzielnicy Pruskiej następujące rodzaje skór:

- 1) bydłce
- 2) cielęce
- 3) końskie
- 4) żrebiece
- 5) od mułów
- 6) ośle
- 7) owcze.

Art. 2.

Przymusowy zakup skór wyszczególnionych w  
art. 1 przekazuje się Urzędowi Rozdzielczemu,  
któremu przysługuje szczególnie takie prawo:

- a) ogłoszenia cen maksymalnych,
- b) kontroli nad dostawą i magazynowa-  
niem skór.

Art. 3.

Departament Przemysłu i Handlu upoważnia  
się do wydawania przepisów wykonawczych.

Art. 4.

Uchyla się rozporządzenia dotychczasowe w  
sprawie gospodarki skórmi surowymi.

W b. dzieln. Pruskiej z 1. II. 1919. Ty-  
godn. Urzęd. nr. 4 — z 15. III. 19. Tygodn.  
Urzęd. nr. 7 z 8. 4. 19. Tygodn. Urzęd. nr. 5  
z 10. 4. 19. Tygodn. Urzęd. z 15. 4. 19. Ty-  
godn. Urzęd. nr. 11 z dnia 6. 6. 19. Tyg.  
Urzęd. nr. 20 z 9. 9. 19. Tygodn. Urzędowy  
nr. 38 bez daty. Tygodn. Urzęd. nr. 48 z dnia  
15. 11. 19. Tygodn. Urzęd. nr. 62 z dnia 10  
grudnia 1919. Tygodn. Urzęd. nr. 69 z dnia  
6 grudnia 1919.

Art. 5.

Bez zezwolenia starostwa przewóz skór z po-  
wiatu do powiatu jest wzbroniony. Wysyłający  
skóry kolejną winni uzyskać poprzednio poświad-  
czenie listów przewozowych przez Urząd Roz-  
dzielczy.

Art. 6.

Przekroczenia powyższego rozporządzenia lub  
przepisów wykonawczych podlegają grzywnie do  
stu tysięcy marek i więzieniu do pięciu lat lub  
też jednej z powyższych kar.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie  
z dniem ogłoszenia.

Poznań, dnia 24. kwietnia 1920 r.

Szef Departamentu Przemysłu i Handlu  
w z. Dr. St. Rosiński.

Za Magistrat: Inż. W. Kucharski. (1171)

## w Gdańsku

w Sopocie, Gdyni, Wejherowie,  
Pucku oraz na Pomorzu naby-  
wa się wiele, domostwa, grunty,  
gospodarstwa majątki, ziemskie  
itd. najkorzystniej przez pośred-  
nictwo jedynego tego rodzaju  
polskiego przedsiębiorstwa w  
Gdańsku, którym jest specjalny  
oddział firmy

1178

„BALTYK“

Dom Handlowo - Spedycyjny  
Polski

Stanisław Kahnert i S-ka

GDAŃSK,

ul. Al. St. Gr. 98/97.  
Adres telgr. „Rola“, tel. 2228  
Kierown. Wincenty Matczowski

**Zyskow. egzystencja**

Urządzenie kinematogra-  
fu, wysłanawione w ce-  
lości na 5 lat na Pomo-  
rze do sprzedania Blis-  
informacji udzieli

Hans Amundt & Co.  
Gdańsk-Wrzeszcz, Baum-  
bushallee 118 b. partia na

lewo.

## Służącą

do wszelkich prac domo-  
wych. umiejąca gotować  
poszukuje od 1 czerwca

**R. Sienka**  
GDAŃSK (Danzig)

Lindnelsestrasse 16. 1168

**Zakład fotogr.**

w wieście garnizonowym  
w Polsce do sprzedania.

Zgłoszenia do 1185  
**Lübeck, Greifswald.**

**Lepsza wdowa**

se wsi, katolicka, w wie-  
ku 42 lat posiadająca wy-  
prawę i 8000 mk. majątku,  
(z 12-letnią córką) pragnie

wyjsć powtórnie za mąż.

Zgłosz. z fotografią pod  
nr. 1164 do eksp. Gaz. Gd.